

Sygn. akt I ACa 1001/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SA Tomasz Żelazowski SO del. Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Simińska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Gminy W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 10 lipca 2015 roku, sygn. akt VIII GC 64/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powódki Gminy W. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Tomasz Żelazowski Małgorzata Gawinek Zbigniew Ciechanowicz

Uzasadnienie wyroku z dnia 17 grudnia 2015 r.:

Powódka Gmina W. wniosła o zobowiązanie w trybie art. 49 § 2 k.c. pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. do złożenia oświadczenia woli o następującej treści: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. nabywa od Gminy W. własność sieci gazowej średniego ciśnienia wraz z należącymi do niej przyłączami, położonej w granicach administracyjnych sołectwa B., Gmina W., województwo (...), opisaną w „szczegółowym opisie całości sieci gazowej będącej przedmiotem umowy zgodnie z protokołem odbioru technicznego nr (...) z dnia 21 stycznia 1998 r.” z granicą własności Gminy W. znajdująca się na zasuwie odcinającej na gazociągu (...) na odcinku K. – B., stanowiącej własności Gminy W. i wybudowanej z jej środków, za cenę 500 000 złotych”.

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. zażądała oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2015 r. uwzględniono powództwo w całości (pkt I), pozostawiając rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie oparto o następujące ustalenia:

Gmina W. jest właścicielem sieci gazowej średniego ciśnienia wraz z należącymi do niej przyłączami, położonej w granicach administracyjnych sołectwa B., Gmina W., województwo (...), którą wybudowała ze swoich własnych środków w ramach programu gazyfikacji gminy.

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. jest następcą prawnym (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P..

W dniu 3 sierpnia 2004 r. powódka zawarła z pozwaną umowę eksploatacyjną nr (...), na mocy której sieć gazowa wraz z przyłączami została oddana pozwanej do używania i pobierania z niej pożytków. Użytkowanie tej sieci było nieograniczone. Pozwana zobowiązała się do eksploatacji sieci gazowej wraz z przyłączami oraz do zawierania umów o dostarczanie paliw gazowych odbiorcom przyłączonym do tej sieci (§ 6). Koszty eksploatacji w tym remontów sieci gazowej oraz przyłączy obciążały pozwaną. Gmina wyraziła zgodę na finansowanie przez pozwaną budowy nowych sieci oraz nowych przyłączy na podstawie zawartych przez pozwaną umów przyłączeniowych. O planie budowy nowych sieci i przyłączy pozwana miała obowiązek powiadomić Gminę. Z kolei Gmina zobowiązała się do zwrotu nakładów poniesionych przez pozwaną na budowę nowych sieci oraz nowych przyłączy w przypadku sprzedaży sieci innemu podmiotowi niż pozwana według wartości księgowej netto (§ 7). W § 8 ustalono, że ustanowione przez Gminę na rzecz pozwanej prawo użytkowania jest prawem bezterminowym. Każda ze stron może rozwiązać umowę przez wypowiedzenie na 3 miesiące naprzód na koniec miesiąca kalendarzowego. Gmina ustanowiła na rzecz pozwanej prawo pierwokupu (pierwszeństwa kupna) sieci gazowej wraz z przyłączami. Pozwana mogła wykonać prawo pierwokupu w ciągu miesiąca od otrzymania od Gminy zawiadomienia o sprzedaży po cenie wyłonionej z przetargu zorganizowanego przez Gminę (§ 10 ust. 1 i 2).

Sieć gazowa będąca przedmiotem umowy eksploatacji została przyłączona do sieci pozwanej. Na podstawie powyższej umowy pozwana dostarczała za pośrednictwem sieci gazowej paliwo gazowe do indywidualnych odbiorców.

Pozwana przed wybudowaniem sieci w rozmowach z przedstawicielami powódki ustaliła, że wybuduje gazociąg o wartości 1 000 000 złotych, a Gmina sprzeda tę sieć za 100 000 złotych. W wyniku analiz na podstawie sprzedaży, ilości odbiorców i zużycia gazu pozwana spółka doszła do wniosku, że opłacalne dla spółki będzie wykupienie sieci za kwotę 100 000 złotych.

Rada Gminy W. uchwałą z dnia 29 czerwca 2007 r. zaakceptowała kierunki działań Wójta Gminy zmierzające do odpłatnego przekazania na rzecz pozwanej infrastruktury technicznej – sieci gazowej w miejscowości B., wybudowanej przez Gminę W. pod warunkiem, że pozwana wykupi od Gminy sieć gazową za kwotę 100 000 złotych oraz zaprojektuje i wbuduje sieć gazową przesyłową z miejscowości B. do W. oraz sieć rozdzielczą z przyłączami do budynków w miejscowości W. na kwotę 1 000 000 zł.

Pozwana zrealizowała warunek w postaci wybudowania sieci gazowej przesyłowej i wyrażała wolę nabycia własności sieci będącej przedmiotem użyczenia za kwotę ustaloną w uchwale Rady Gminy i przy zwiększeniu ilości odbiorców końcowych paliwa gazowego. Powódka przedstawiła jednak pozwanej propozycję sprzedaży sieci gazowej za kwotę 350 000 złotych wskazując, że wartość księgowa sieci wynosiła 1 202 769,16 złotych, roczny podatek od nieruchomości wynosił 2 % co stanowiło wartość 24 055,38 złotych, zaś koszt umorzenia rocznego wynosił 4 % co stanowiło wartość 54 124,61 złotych. Zaproponowana cena sprzedaży była nie do zaakceptowania przez pozwaną, która wskazała, że tylko 40 z 84 sztuk przyłączy jest czynnych. Biorąc pod uwagę wszystkie koszty, jakie pozwana ponosiła użytkując

przedmiotową sieć i przychody przez nią generowane, pozwana notowała co roku ujemny wynik na dystrybucji w miejscowości B.. Jednocześnie podtrzymała swoje wolę wykupu sieci za kwotę 100 000 złotych.

Z powodu braku porozumienia między stronami co do wykupu sieci w piśmie z dnia 27 września 2013 r. powódka wypowiedziała pozwaną umowę eksploatacyjną nr (...) ze skutkiem na dzień 31 stycznia 2014 r. Jednocześnie po raz kolejny wezwała pozwaną do odkupienia sieci przesyłowej. W piśmie z dnia 25 października 2013 r. pozwana potwierdziła doręczenie wypowiedzenia umowy w dniu 3 października 2013 r. Jednocześnie wskazała, że na skutek wypowiedzenia umowy nie będzie posiadała tytułu prawnego do eksploatacji sieci a w konsekwencji nie będzie w stanie zapewnić bezpiecznego funkcjonowania sieci gazowej stanowiącej własność Gminy. Wobec tego wypowiedziała zgodę na pełnienie funkcji operatora systemu dystrybucyjnego a sieci należącej do Gminy W..

W piśmie z dnia 23 stycznia 2014 r. pozwana złożyła wniosek o stwierdzenie wygaśnięcia części decyzji o wyznaczeniu spółki operatorem systemu dystrybucyjnego na sieci gazowej stanowiącej własność Gminy W.. W piśmie z dnia 20 lutego 2014 r. Prezes Regulacji Energetyki zawiadomił o wszczęciu postępowania w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia decyzji Prezesa URE z dnia 1 marca 2012 r. w części dotyczącej wyznaczenia pozwaną operatorem systemu dystrybucyjnego gazowego na sieciach będących własnością Gminy W.. Powódka z kolei wniosła o wydanie decyzji odmawiającej stwierdzenia wygaśnięcia decyzji ewentualnie zawieszenie tego postępowania. Decyzją z dnia 25 czerwca 2014 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki odmówił stwierdzenia wygaśnięcia decyzji z dnia 1 marca 2012 r. w części dotyczącej wyznaczenia pozwaną (wcześniej (...) sp. z o.o. w P.) operatorem systemu dystrybucyjnego gazowego na sieciach będących własnością tej gminy bowiem strony przed wygaśnięciem umowy eksploatacyjnej nr (...) zawarły w drodze wymiany pism umowę użyczenia.

Z uwagi na upływ terminu wypowiedzenia umowy eksploatacyjnej pozwana w piśmie z dnia 23 stycznia 2014 r. zwróciła się do powódki o udzielenie informacji na jakich zasadach od dnia 1 lutego 2014 r. dystrybuowane będzie paliwo gazowe przy wykorzystaniu sieci gazowej należącej do Gminy W.. W piśmie z dnia 28 stycznia 2014 r. pozwana, z uwagi na zbliżający się termin rozwiązania umowy o eksploatację, zwróciła się do powódki o potwierdzenie uprawnień pozwaną spółki w zakresie zadań operatora dystrybucyjnego sieci. W pismach z dnia 27 stycznia i 30 stycznia 2014 r. powódka wyraziła zgodę na używanie i wykorzystywanie przez pozwaną stanowiącej własność Gminy W. sieci gazowej oraz pełnienie funkcji operatora systemu dystrybucyjnego, podkreślając, że nie oznacza to odmiennego postanowienia w przedmiocie roszczenia o wykup przedmiotowej sieci. Zgoda została wyrażona do czasu zakończenia sporu w przedmiocie wykupu sieci przez pozwaną. Wobec tego w wyniku wymiany pism między stronami w styczniu 2014 r. od dnia 1 lutego 2014 r. pozwana użytkuje sieć gazową należąca do powódki na podstawie umowy użyczenia, pełniąc jednocześnie funkcję operatora systemu dystrybucyjnego. Pozwana ocenia, że nie jest opłacalne (ekonomicznie nieuzasadnione) wykupienie od powódki sieci gazowej po cenie przez nią wskazanej. Zdaniem pozwaną nie ma możliwości podniesienia stawki opłat z tytułu użytkowania, a sieć gazowa wymaga coraz większych nakładów podczas, gdy pozwana spółka w 2011 roku zanotowała stratę. W tej sytuacji koszty przewyższają zyski.

Przyłączeniem do sieci gazowej zainteresowana była także (...) W. oraz mieszkańcy miejscowości R.. Takiego przyłączenia można jednak było dokonać z uwagi na to, że w gminie R. nie znajdowała się jakakolwiek sieć gazowa (ani istniejąca ani projektowana) i nie było możliwości podłączenia tej gminy do sieci przebiegającej przez B.. (...)W. natomiast zostanie przyłączona, ale do nowowypbudowanej przez pozwaną sieci stanowiącej jej własność.

Rada Gminy W. uchwałą nr (...) z dnia 18 lipca 2014 r. uchyliła uchwałę nr (...) Rady Gminy z dnia 29 czerwca 2007 r. w sprawie zbycia sieci gazowej w B.. Uchwałą tą Rada Gminy zaakceptowała kierunki działań Wójta Gminy zmierzające do odpłatnego przekazania na rzecz (...) sp. z o.o. w W. infrastruktury technicznej – sieci gazowej w miejscowości B..

Posiłkując się opinią powołanego w sprawie biegłego sądowego Sąd Okręgowy ustalił koszt prac niezbędnych dla wykonania sieci gazowej i przyłączy objętej niniejszym sporem, wykonanych przez Gminę W. w cenach rynkowych w oparciu o poczynione nakłady na 1 322 699,75 złotych brutto. Obecnie podłączonych jest do sieci 46 odbiorców na ogólną ilość 84. Wobec tego w przybliżeniu sieć jest wykorzystywana w ponad 50 %. Graniczna wartość wykupu sieci

przez pozwaną wynosi 1 026 469,07 złotych brutto, przy uwzględnieniu kosztów opłat przyłączeniowych (155 148,00 złotych) oraz kosztu ¼ nakładów rzeczywistych poniesionych na realizację przyłączenia (141 082,68 złotych).

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy powództwo oparte o treść art. 49 § 1 k.c. uznał za uzasadnione.

Sąd I instancji wskazał, iż w obecnym stanie prawnym w braku porozumienia między stronami w kwestii tytułu prawnego przedsiębiorcy do korzystania z urządzeń przesyłowych, każdej ze stron przysługuje roszczenie o przeniesienie własności rzeczonych urządzeń na przedsiębiorcę. Po pierwsze, osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., może wystąpić wobec przedsiębiorcy, który przyłączył urządzenia do swojej sieci, z żądaniem nabycia urządzeń na własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że strony w umowie postanowiły inaczej. Po drugie, z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń wystąpić może także przedsiębiorca wobec osoby, która sfinansowała koszty budowy tych urządzeń i jest ich właścicielem. Przesłanki te muszą być spełnione kumulatywnie. Roszczenie to w obu przypadkach powstaje tylko wtedy, gdy urządzenie jest przyłączone do sieci przedsiębiorcy. W razie uchylenia się od zaspokojenia powyższego roszczenia każda ze stron może wystąpić do sądu o stwierdzenie obowiązkowego złożenia oświadczenia woli ze skutkiem określonym w art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c.

Sąd Okręgowy uznał, że sporna sieć gazowa wybudowana została przez Gminę W. i stanowi jej własność. Naprowadzonymi w sprawie dowodami, w szczególności w postaci uchwał Rady Gminy i protokołu odbioru technicznego nr (...) z dnia 21 stycznia 1998 r., wykazała ona też, że poniosła koszty budowy tych urządzeń w kwocie ponad 1 000 000 złotych, co nastąpiło ze środków własnych w ramach programu gazyfikacji gminy. Istotnym w tym zakresie jest brak kwestionowania tych okoliczności przez pozwaną przed procesem, zaś zawarcie umowy eksploatacyjnej z powódką stanowi wyraz tego, iż pozwana miała świadomość, że sieć gazowa stanowi własność Gminy W.. Bezsprzeczne było, że przedmiotowa sieć została przyłączona do sieci należącej do pozwanej spółki i za jej pośrednictwem, na podstawie umowy eksploatacyjnej nr (...) pozwana dostarczała gaz do odbiorców indywidualnych. Powódka swoje roszczenie wywodziła z § 10 umowy eksploatacyjnej, zgodnie z którym Gmina ustanowiła na rzecz pozwanej prawo pierwokupu sieci gazowej wraz z przyłączami. W myśl ust. 2 pozwana może wykonać prawo pierwokupu, w ciągu miesiąca od otrzymania od Gminy zawiadomienia o sprzedaży po cenie wyłonionej z przetargu zorganizowanego przez Gminę. Z powyższego zapisu pozwana wnioskuje, że strony nie dokonały ustaleń co do tego, że pozwana nabędzie prawo własności do sieci a tylko, że będzie jej przysługiwało prawo pierwokupu. Innymi słowy pozwana stała na stanowisku, że ten zapis umowy eksploatacyjnej przesądza o tym, że powódce nie przysługuje żądanie wykupu sieci. Właśnie na tej kwestii koncentrował się spór w niniejszej sprawie, bowiem każda ze stron wywodzi z niego inne wnioski.

W ocenie Sądu I instancji z literalnego brzmienia § 10 umowy eksploatacyjnej, nie wynika fakt wyłączenia uprawnienia powódki do żądania, o którym mowa w art. 49 § 2 k.c., czyli żądania nabycia przez przedsiębiorstwo pozwanej sieci gazowej. Zapis w przedmiocie pierwokupu stanowił zaś zabezpieczenie roszczenia pozwanej na wypadek gdyby Gmina chciała zbyć tę sieć na rzecz innego podmiotu. Z żadnych dokumentów zaofiarowanych przez strony nie wynika by powódka zrzekła się przysługujących jej uprawnień wynikających z treści art. 49 § 2 k.c. bądź by strony postanowiły, że ta regulacja nie będzie miała zastosowania w stosunkach je łączących. Zdaniem Sądu żaden zapis umowy eksploatacyjnej, a w szczególności § 10, nie dowodzą okoliczności podnoszonych przez pozwaną. Gdyby powódka chciała się zrzec przysługującego jej ustawowego prawa do żądania nabycia przez przedsiębiorcę wybudowanej przez nią sieci gazowej, czyli gdyby chciała inaczej ukształtować umowę, to niewątpliwie taki zapis znalazłby się w jej treści. Sporny zapis § 10 umowy eksploatacyjnej ustanawiający prawo pierwokupu zabezpiecza interesy pozwanej, która mogła być zainteresowana nabyciem sieci gazowej powódki w sytuacji, gdyby zdecydowała się ona zbyć tę sieć na rzecz innego przedsiębiorcy. Natomiast z tak ustanowionego prawa pierwokupu w żaden sposób nie wynika by strony wyłączyły zastosowanie art. 49 § 2 k.c. W szczególności o powyższym nie świadczy wyrażenie przez powódkę zgody w pismach z dnia 27 i 30 stycznia 2014 r. na czasowe korzystanie przez pozwaną z sieci. Z treści tych pism jednoznacznie wynika, że udzielona zgoda na korzystanie i pełnienie funkcji operatora systemu dystrybucyjnego ma charakter tymczasowy, tj. do czasu zakończenia sporu sądowego w przedmiocie zobligowania pozwanej spółki do nabycia rurociągu. Jednocześnie powódka wyraźnie zastrzegła, że powyższa zgoda nie stanowi odmiennego postanowienia w przedmiocie roszczenia o wykup sieci, o którym mowa w art. 49 § 2 k.c. (vide: pismo z dnia 30 stycznia 2014 r., k. 132

– 133). Również z korespondencji kierowanej do Urzędu Regulacji Energetyki wynika stanowisko powódki, zgodnie z którym zgoda na czasowe korzystanie z sieci nie stanowi uregulowania zasad jego korzystania.

Sąd Okręgowy uznał, iż art. 49 § 2 k.c. daje powódce ustawowe uprawnienie żądania nabycia sieci przez pozwaną, a pozwana w tym stanie faktycznym ma prawo do skorzystania z prawa pierwokupu, co zabezpiecza jej interes ale nie wyłącza uprawnienia powódki do żądania nabycia sieci. Zaoferowany materiał dowodowy świadczy też o tym, że zostały spełnione przesłanki wystąpienia z roszczeniem opartym o art. 49 § 2 k.c. bowiem powódka poniosła koszty budowy sieci gazowej, a przy tym jest jej właścicielem. Wprawdzie przedmiotowa sieć gazowa została wybudowana przed datą nowelizacji zmieniającej treść art. 49 § 2 k.c. jednak na gruncie rozważanej sprawy kwestia ta pozostaje bez znaczenia. Po wejściu w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) art. 49 § 2 k.c. znajduje zastosowanie także do roszczeń osoby, która poniosła koszty wybudowania i podłączenia urządzeń do sieci przed dniem jej wejścia w życie.

Następnie wskazano, iż inwestorowi przenoszącemu na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego własność wybudowanych urządzeń przesyłowych przysługuje odpowiednie wynagrodzenie, które należy określić w zawieranej umowie, a w razie sporu prowadzonego na drodze sądowej w sentencji wyroku - decydować tu powinna wartość rynkowa zbywanych urządzeń. Niemniej jednak, najczęściej są to urządzenia niespotykane w szerokim obrocie, zatem uzasadnione jest wykazanie ich wartości rynkowej przez posłużenie się udokumentowaniem (oszacowaniem) ich kosztów inwestycyjnych, gdy czas eksploatacji takich urządzeń nie spowodował obniżenia ich walorów technicznych i użytkowych (tak E. Gniewek, P. Machnikowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2014). W ocenie Sądu kwestia wyceny przedmiotowej sieci gazowej w świetle powyższych uwag nie budzi wątpliwości. W swojej opinii biegły sądowy Z. S. (1) wskazał, że z uwagi na to, iż sieci gazownicze nie są przedmiotem obrotu rynkowego, nie ma możliwości podania aktualnej ceny rynkowej. Na podstawie akt i wizji lokalnej biegły nie był też w stanie określić przychodów pozwanej spółki z tytułu świadczonych usług (brak danych na temat ilości sprzedawanego paliwa gazowego). Biorąc pod uwagę powyższe biegły określił wartość całkowitą sieci jako koszt prac niezbędnych dla wykonania tej sieci i przyłączy gazowych wykonanych przez powódkę w cenach rynkowych i w oparciu o poczynione nakłady ustalił wartość na kwotę 1 322 699,75 złotych brutto. Natomiast graniczną wartość wykupu przedmiotowej sieci biegły ustalił na kwotę 1 026 469,07 złotych brutto jako wartość całkowitą sieci pomniejszoną o koszty opłat przyłączeniowych w zakresie wybudowania przyłączy i rozbudowy sieci na potrzeby odbiorców w gminie.

Cena ustalona przez biegłego sądowego okazała się dwukrotnie wyższa od ceny podanej w pozwie. Koreluje ona z dowodami zaoferowanymi w toku procesu w postaci pism powódki kierowanych do pozwanej z dnia 20 listopada 2012 roku i 10 kwietnia 2013 r., uchwał Rady Gminy W., a także znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków J. M. i W. G. (1), z których wynika, że Gmina miała wybudować gazociąg o wartości 1 000 000 złotych. Natomiast z opinii biegłego sądowego – zarówno pisemnej jak i ustnej – wynika, że warunki techniczne podłączenia i budowy sieci (wielkość średnic), jakie uzyskała powódka zostały zawyżone w stosunku do potrzeb Gminy W., a przy tym takie warunki zostały powódce narzucone przez pozwaną, a związane były z budową i rozbudową systemu sieci przesyłowych pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana skarżąc go w całości i zażądała jego zmiany poprzez oddalenie powództwa, obciążenie kosztami postępowania powoda, ewentualnie uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono: naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 3 w związku z 49 § 2 k.c. poprzez ich nieuprawnione zastosowanie w niniejszej sprawie i zobowiązanie na ich podstawie pozwanej do złożenia oświadczenia woli o odpłatnym nabyciu od Powoda spornego gazociągu, co nie powinno mieć miejsca z uwagi na fakt, iż przedmiotowa sieć gazowa została włączona do eksploatacji na podstawie umowy o przyłączenie zawartej w 2004 roku, zaś wspomniany przepis, uprawniający właściciela sieci do żądania jej odkupienia przez przedsiębiorstwo przesyłowe, wszedł w życie 3 sierpnia 2008 roku, a pozwana z oczywistych względów nie mogła przewidzieć, że zostanie wprowadzona taka regulacja, i nie miała tym samym możliwości zabezpieczenia swoich interesów poprzez umowne wyłączenie o którym mowa w art. 49 § 2 k.c., zaś w momencie wejścia w życie omawianej regulacji nie miała już żadnych możliwości negocjacyjnych do umownego wyłączenia uprawnienia do odpłatnego nabycia sieci.

Pozwana w przypadku uznania, iż przepisy art. 3 w związku z art. 49 § 2 k.c. mają w niniejszej sprawie zastosowanie, zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że strony nie wyłączyły umownie zastosowania przepisu art. 49 § 2 k.c., podczas gdy w umowie z 2004 roku strony nie mogły w literalny sposób, wprost, wyłączyć zastosowania tej instytucji, skoro przepis ten wszedł w życie dopiero w 2008 roku, w związku z czym w niniejszej sprawie zawartą umowę należy interpretować uwzględniając cel, jaki przyświecał obu stronom, zgodnie z którym strony zamierzały pozostawić po stronie (...) prawo pierwokupu, z czego wnioskować należy, iż strony nie przewidywały możliwości powstania po stronie Powoda uprawnienia do żądania odpłatnego nabycia spornej sieci gazowej,

Następnie, zarzucono Sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, polegające na uznaniu, iż sporządzona w niniejszej sprawie opinia biegłego sądowego Z. S. (1) jest zrozumiała, logiczna, jednoznaczna i stanowcza, podczas gdy pisemna opinia biegłego jest sprzeczna z ustną opinią uzupełniającą w kwestii oszacowania wartości gazociągu, a biegły stosując metodę odtworzeniową, wycenił sporną sieć gazową na kwotę 1 200 000 złotych, zaś w ustnej opinii stwierdził, że przy zastosowaniu metody rynkowej przy podejściu dochodowym wartość spornej sieci miałaby wartość bliską zeru, przy czym biegły nie potrafił w należyty i nie budzący wątpliwości sposób wyjaśnić, dlaczego zastosował metodę wyceny odtworzeniowej, a nie rynkowej z podejściem dochodowym czy też podejściem porównawczym, co w ocenie strony pozwanej jest sprzeczne z przepisem art. 150 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami i czyni z opinii dowód wewnętrznie sprzeczny i niepozwalający na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków z odpowiedzi na postawione biegłemu przez Sąd I instancji pytania. W tym stanie rzeczy stanowisko Sądu I instancji, sprowadzające się do stwierdzenia, iż opinia biegłego jest zrozumiała, logiczna, jednoznaczna i stanowcza, przy zastosowaniu zasad logiki i wiedzy powszechnej, uznać należy za przejaw dowolnej oceny tego dowodu, w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy.

Powódka zażądała oddalenia apelacji i zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie była trafna i jako taka w oparciu o treść art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

I.

Na wstępie wskazać należy, iż ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731) nie zawiera przepisów przejściowych, ale z jej celu, stosownie do art. 3 k.c., wynika, że znowelizowany art. 49 k.c. dotyczy również urządzeń wybudowanych i podłączonych do sieci przed dniem jej wejścia w życie. Założeniem wprowadzonych zmian, uwypuklonym w uzasadnieniu projektu, było uporządkowanie stanu prawnego związanego z podłączeniem wymienionych w tym przepisie urządzeń do sieci przedsiębiorstw (zob. druk nr 670 Sejmu VII kadencji, czy wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2010 r. V CSK 195/09; z dnia 22 stycznia 2010 r., V CSK 206/09, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2014 r. II CSK 101/14).

Podobny pogląd został wyartykułowany w piśmiennictwie prawniczym, np. w Komentarzu do art. 49 Kodeksu cywilnego autorstwa Elżbiety Niezbeckiej - SIP Lex, która stwierdza, że dodanie do kodeksu cywilnego art. 49 § 2 k.c. bezpośrednio nie wpływa na uregulowanie stanu prawnego urządzeń przesyłowych, celem regulacji jest jedynie wprowadzenie takiej konstrukcji, która umożliwi uporządkowanie stanu prawnego wymienionych urządzeń w razie sporu między stronami. Nie ulega wątpliwości, że zainteresowane strony mogą w umowie dowolnie uregulować wzajemne relacje. W razie sporu natomiast komentowany przepis przyznaje stronom odpowiednie roszczenia mające na celu uregulowanie ich wzajemnych stosunków.

Dostrzec należy, iż co prawda w niniejszej sprawie strony w 2004 r., tj. przed wejściem w życie analizowanej regulacji prawnej, ukształtowały zgodnie wzajemne relacje dotyczące sposobu korzystania ze spornego gazociągu zawierając umowę eksploatacyjną nr (...) z dnia 3 sierpnia 2004 r., lecz wskazać również należy na to, iż od początku 2000

r. strony pozostają w sporze co do wizji związanej z losem gazociągu. Sytuacja ta doprowadziła do wypowiedzenia przez powódkę umowy eksploatacyjnej z 2004 r. we wrześniu 2013 r., czego pozwana nie kwestionowała. Co prawda, pozwana nadal korzysta za zgodą powódki z jej gazociągu, lecz relacja ta ma charakter tymczasowy i została uzależniona przez powódkę od wyniku niniejszego postępowania.

Słusznie zatem Sąd I instancji roszczenia powódki uznał za znajdujące oparcie w treści art. 49 § 2 k.c., przyjmując trafnie, iż strony nie wyłączyły umownie zastosowania normy wynikającej z tego przepisu.

II.

Nie można również uznać za trafnych zarzutów pozwanej dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów procedury, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, co miało by polegać na uznaniu, iż opinia biegłego sądowego Z. S. (1), której wnioski legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, zwłaszcza w zakresie ustalenia wartości gazociągu, jest zrozumiała, logiczna, jednoznaczna i stanowcza, podczas gdy pisemna opinia biegłego ma być, w ocenie apelującego, sprzeczna z ustną opinią uzupełniającą w kwestii oszacowania wartości gazociągu.

Co do zasady, zgodzić się należy z poglądem pozwanego, który zdaje się wypływać z treści jego apelacji oraz wcześniejszych pism w sprawie, że art. 49 § 2 k.c. nie kreuje bezwarunkowego obowiązku przedsiębiorcy przesyłowego nabycia własności urządzeń, z których korzysta za odpowiednim wynagrodzeniem. Chociażby w uzasadnieniu, wskazanego przez pozwanego na rozprawie apelacyjnej, wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 134/13 wyrażono pogląd, iż przejęcie spornej sieci pozostawałoby w sprzeczności z działalnością gospodarczą pozwanej, w sytuacji gdy przejęcie tej sieci wodociągowej wiązałoby się z koniecznością ponoszenia wysokich kosztów jej utrzymania w należytym stanie technicznym zapewniającym zdolność przesyłową dostaw wody, przy braku dochodowości tego urządzenia. Tym niemniej stan faktyczny w tej sprawie sprowadzał się do sytuacji, gdy wybudowana sieć wodociągowa nie była faktycznie wykorzystywana w celu dostarczania wody, z uwagi na brak jakiegokolwiek odbiorcy. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sporna sieć była wykorzystywana zgodnie z jej przeznaczeniem od 1998 r., zaś w dniu orzekania służyła dostarczaniu gazu 46 odbiorcom. Bezsporne było i to, iż sieć ta była zbudowana w sposób umożliwiający jej rozbudowę, a więc i podłączenie pozostałych odbiorców na terenie powodowej Gminy, jak również poza jej granicami, co zostało wskazane przez biegłego sądowego podczas jego ustnych wyjaśnień w dniu 15 kwietnia 2015 r.

Dostrzec należy, to iż wbrew zarzutom apelacyjnym opinia pisemna biegłego sądowego Z. S. (1) nie jest sprzeczna z jego ustną opinią uzupełniającą w kwestii doboru metody oszacowania wartości gazociągu. Zapis ustnych wyjaśnień biegłego składanych w dniu 15 kwietnia 2015 r. nie może być rozumiany w sposób opisany w zarzucie nr 3 apelacji jako twierdzenie, że przy zastosowaniu metody rynkowej przy podejściu dochodowym wartość spornej sieci miała by wartość bliską zeru. Biegły Z. S. (1) wyjaśnił, iż sieć ma zbyt dużą średnicę w stosunku do potrzeb mieszkańców powódki i budowa gazociągu o takiej średnicy nie była związana z potrzebami przyłączającego się do sieci tylko z potrzebami przedsiębiorstwa gazowniczego. O okoliczności tej świadczy fakt nadania jej charakteru pierścieniowego, a więc umożliwiającą jej dalszą rozbudowę. I dopiero taką wypowiedź biegły skwitował stwierdzeniem „w takim rozumieniu sieć nigdy nie będzie rentowna”, „rura jest dla tych potrzeb przewymiarowana” (00:54:16), a „jej średnica wynikała z warunków technicznych a nie potrzeb odbiorców” (00:55:01). Zgodnie z wyjaśnieniami biegłego sporna sieć służy również innym celom przedsiębiorstwa przesyłowego aniżeli dostarczanie gazu mieszkańcom powodowej gminy: rozwojowym (możliwość podłączenia innych odbiorców) oraz bezpieczeństwa zasilania i ciągłości dostaw (00:58:22). A więc, celom statutowym tego przedsiębiorstwa. Co istotniejsze jednak, czego nie dostrzegł Sąd Okręgowy, a co nie zostało zaprzeczone przez pozwaną, biegły ustalił, iż pozwana „wyprowadziła” z sieci powódki swoją sieć, poza obszar powodowej Gminy łącząc ją z innymi sieciami, co wprost zostało potwierdzone przez pełnomocnika pozwanej (01:01:40). Okoliczność tą należy więc rozumieć w taki sposób, że pozwana dostarcza gaz sporną siecią również innym odbiorcom funkcjonującym poza granicami powodowej Gminy.

Ustalenie to czyni co najmniej metodologicznie wątpliwym oczekiwanie pozwanej wyszacowania wartości spornej sieci gazowej według metody zaproponowanej przez pozwaną, a więc jedynie przy założeniu, że dochodowość sieci będzie ograniczona przychodami generowanymi przez 46 odbiorców gazu na terenie powodowej Gminy. Dodać przy tym należy, iż pozwana nawet i w tym zakresie nie zaproponowała materiału dowodowego, który pozwolił by na ocenę wiarygodności twierdzeń, iż koszty roczne obsługi sieci objętej sporem w 2011 r. to prawie 100 000 złotych, zaś przychody to 31 551 złotych (k. 134). Sądowi I instancji jak również i biegłemu sądowemu nie dostarczono jakichkolwiek materiałów źródłowych, które mogły by prowadzić do weryfikacji tych twierdzeń. Marginalnie tylko wskazać należy, że biegły zakwestionował wysokość wskazanych tu kosztów utrzymania gazociągu oceniając je na 1000 złotych w części dotyczącej przeglądów (k. 303), co nie spotkało się z jakąkolwiek reakcją merytoryczną pozwanej, która jako jedyny użytkownik spornej instalacji koszty tej eksploatacji ponosi.

Jeżeli sądy mają powinności proceduralną orzekać w oparciu o materiał dowodowy zaprezentowany przez strony (art. 3 k.p.c.), to wskazać należy, iż sposób ukształtowania postępowania przez pozwaną w zakresie jej wniosków w toku postępowania pierwszoinstancyjnego a następnie apelacyjnego nie pozwala na inne procedowanie aniżeli oparte o materiał dowodowy zgromadzony w tym postępowaniu. Zwrócić uwagę należy na to, iż Sąd I instancji na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2015 r., a więc bezpośrednio po wysłuchaniu biegłego określił pełnomocnikom stron dodatkowy termin celem, jak wynika z treści protokołu rozprawy, m.in. oceny opinii biegłego, w tym i co do możliwości zgłoszenia wniosków o powołanie innego biegłego bądź dodatkowych wniosków co do uzupełnienia opinii już złożonych (01:10:40). Pozwana w piśmie z dnia 29 kwietnia 2015 r. złożyła m.in. wniosek o uwzględnienie opinii Z. S. (1) jedynie w zakresie, w jakim „w ustnej opinii uzupełniającej biegły skorygował swoje wcześniejsze ustalenia w konkluzji uznał, iż przedmiotowa sieć nigdy nie będzie siecią rentowną” (k. 420).

Powyższe okoliczności sprawiają, iż akceptacja przez Sąd I instancji metodologii przyjętej przez biegłego sądowego, a w konsekwencji i ustaleń w zakresie wartości sieci gazowej powódki nie sposób przyjąć dowolności opisanej zarzutami apelacyjnymi. Dodać przy tym należy, iż z zeznań świadków J. M. i W. G. (1), a więc pracowników pozwanej, wynika zaprzeczenie tezy pozwanej o braku jakiegokolwiek wartości sieci opisanych w pozwie. Świadkowie ci zgodnie wskazują na to, iż wartość sieci to kwota 100 000 złotych. Aczkolwiek osoby te nie są uprawnione do składania w imieniu pozwanej oświadczeń woli, to jednak ich zeznania pozwalają ocenić załączone do odpowiedzi na pozew dokumenty opisane jako analiza efektywności inwestycyjnej (k. 135-149) jako dokumenty pozbawione wartości dowodowej oczekiwanej przez pozwaną. Na kwotę 100 000 złotych wskazuje również pismo Dyrektora Zakładu (...) w S. poprzednika prawnego pozwanej z dnia 18 grudnia 2012 r. oraz projekt sprzedaży spornej sieci sporządzony w 2010 r. (k. 245, k. 250-252).

Reasumując, strony nie zaprezentowały jakiegokolwiek materiału dowodowego, który prowadzić by mógł do podważenia twierdzeń biegłego sądowego o adekwatności metody odtworzeniowej ustalenia wartości spornego gazociągu. Biegłemu nie był znane przykłady transakcji dotyczące rurociągów gazowych, które umożliwiły by rynkową wycenę spornych instalacji. Biegły wskazał na przyczyny tego stanu rzeczy, tj. na niewykształcony rynek związany z faktyczną jego monopolizacją przez duże podmioty przesyłowe czy dystrybucyjne.

Przedstawione wyżej motywy, a zwłaszcza związane z uczynieniem przez pozwanego ze spornego gazociągu elementu jego systemu dystrybucji gazu i nie przedstawienie materiału dowodowego, który w tym kontekście pozwolił by na ocenę wartości gazociągu metodą dochodową - sprawiają, iż przyjęta przez biegłego Z. S. (1) metoda odtworzeniowa w sposób najbardziej adekwatny, a więc przy zachowaniu usprawiedliwionych interesów obu stron, pozwoliła na wycenę gazociągu, a w ostateczności na określenie odpowiedniego wynagrodzenia.

Trudno również uznać za słuszną tezę o naruszeniu przez Sąd I instancji art. 150 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami (u.g.n). Przede wszystkim, zwrócić należy uwagę na to, iż stosownie do treści art. 1 wskazanej przez pozwanego ustawy zakres jej normowania nie dotyczy wyceny rzeczy ruchomych. Przewidziany w art. 1 ust. 1 pkt 6 u.g.n. dotyczący ustalenia zasad udziału w kosztach budowy urządzeń infrastruktury technicznej związany jest z ustalaniem wysokości opłaty adiacenckiej uzasadnionej wzrostem wartości nieruchomości spowodowanej budową takiego urządzenia (art. 146 u.g.n.). Przewidując nawet możliwość ostrożnego, a więc odpowiedniego stosowanie wymienionych przez pozwanego przepisów dla wyceny instalacji gazowych podzielić należy stanowisko wyrażone

przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lutego 2011 r. w sprawie V ACa 621/10, iż przepis art. 150 u.g.n. swym zakresem obejmuje nie tylko nieruchomości, które nie są przedmiotem obrotu, a więc takie, dla których na danym rynku lokalnym nie ma transakcji ich dotyczących, gdy są to nieruchomości o szczególnym przeznaczeniu, ale i nieruchomości, które ze względu na obecne użytkowanie lub przeznaczenie nie mogą być przedmiotem obrotu.

Wskazać również należy na to, że żądanie pozwu dotyczyło ustalenia wartości spornych instalacji na poziomie o połowę niższym aniżeli ustalony przez biegłego sądowego. Biorąc również pod uwagę kwestię odpowiedniego zastosowanie instytucji ustawy o rachunkowości w postaci (art. 28) odpisu umorzeniowego związanego z tym, iż została ona wybudowana w 1998 r., to uznać należy, iż zasądzona kwota mieści się w granicach wyznaczonych pojęciem określonym w art. 49 § 2 k.c. jako odpowiednie wynagrodzenie. Podkreślić bowiem należy, iż ustawodawca w tej kwestii nie określił wskazówek w jaki sposób powinna być ustalona wysokość tego wynagrodzenia. Biegły w niniejszej sprawie przyjął za słuszną metodę, która miała odzwierciedlać wartość sieci jako koszt prac niezbędnych dla jej wykonania pomniejszoną o koszty opłat przyłączeniowych i rozbudowy sieci na potrzeby odbiorców w powodowej Gminie, co dało łącznie kwotę 1 026 469.07 złotych. Przyjęcie kwoty o połowę mniejszej, czyli kwoty 500 000 złotych jako odpowiednie wynagrodzenie nie może być uznane za postępowanie naruszające usprawiedliwiony interes ekonomiczny pozwanego przedsiębiorstwa. Pozwany oraz jego poprzednicy prawni, to wyłączni użytkownicy spornych sieci w zakresie dystrybucji paliwa gazowego od początku powstania tej instalacji. Dodatkowo, spornym instalacjom nadano kształt techniczny umożliwiający wykorzystanie również dla celów innych aniżeli zaspokajanie potrzeb mieszkańców powodowej Gminy, co faktycznie jak wskazał biegły miało miejsce. Niewątpliwie zatem sporne gazociągi zaspokajają interesy obydwu stron, przy czym sposób ukształtowanie przez pozwane przedsiębiorstwo postępowanie dowodowe nie pozwolił na ustalenie znaczenia finansowego tego przedsięwzięcia dla interesów pozwanej. Już tylko zdroworozsądkowe podejście do zaistniałego problemu nakazywało by przyjęcie zasady ustalenia wynagrodzenia za nabycie tych instalacji jako operacji rachunkowej będącej wyrazem aprobaty tezy o równym stopniu zainteresowania stron funkcjonowaniem gazociągu. Mechaniczne przyjęcie, iż odpowiednie wynagrodzenie ustalone w oparciu o treść art. 49 § 2 k.c. to wartość instalacji ustalona metodą wartości rynkowej, wartości dochodowej czy odtworzeniowej, nie było by słusne, gdyż pomijało by szereg opisanych wyżej okoliczności.

Oddalając apelację pozwanej Sąd odwoławczy zobligowany był stosownie do treści art. 98 § 1 k.p.c. obciążyć ją kosztami postępowania apelacyjnego, które ustalono w kwocie 5400 złotych jako stanowiące wynagrodzenie pełnomocnika powódki w postępowaniu odwoławczym w stawce minimalnej stosownie do treści § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. § 6 ust. 1 pkt 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.).

SSA Tomasz Żelazowski SSA Małgorzata Gawinek SSO del. Z. Ciechanowicz